

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Jarosława Krasnodębskiego

pt. *Polskie życie kulturalne Stanisławowa w latach 1919–1939*

przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Smolińskiego

Zagadnienia związane z życiem kulturalnym państw, społeczeństw czy regionów nie należą do szczególnie mocno eksplorowanych. Składa się na to wiele czynników. Przede wszystkim badania takie są niezwykle złożone, wymagają bowiem od badaczy sporego wysiłku i niekiedy znaczącej i wszechstronnej wiedzy z zakresu choćby sztuki. Zachowane materiały archiwalne są w stanie najczęściej przybliżyć dane statystyczne – zestawienia, bilanse, składy osobowe, daty wydarzeń etc. – o wiele trudniej jest uchwycić przez ich pryzmat jakość efektów pracy artystycznej, ocenić kierunki i skutki podjętych działań z zakresu kultury, czy wskazać na popełnione błędy i niedociągnięcia. Podjęcie badań nad dziejami kultury wymaga zatem także wrodzonej wrażliwości twórczej, niemal artystycznej, która umożliwi stawianie hipotez oraz wysuwanie wniosków przynajmniej w części do ciekawych.

Do końca 1989 roku badania dotyczące życia kulturalnego II Rzeczypospolitej były utrudnione, bowiem obciążały je cenzura i nieprzychylny stosunek władz powojennej Polski do całości polskiej spuścizny okresu międzywojennego. Jedynie opracowania powstające na emigracji nie podlegały cenzurze wydawniczej, choć legalnie do Polski trafić nie mogły, a ponadto ich baza źródłowa była mocno ograniczona przez brak dostępności do materiałów archiwalnych.

Od 1990 roku nastąpił zauważalny wzrost liczby opracowań naukowych podejmujących różne aspekty dziejów II Rzeczypospolitej (w tym także w zakresie kultury). O ile jednak badania dotyczące szeroko rozumianego polskiego dorobku kulturalnego na ziemiach, które po 1945 roku pozostały w granicach państwa polskiego były ułatwione, analiza tej działalności dla Kresów Wschodnich była i nadal jest trudniejsza. Zdecydowana większość ocalałej z pożogi wojennej dokumentacji dotyczącej tej sfery życia Polaków pozostała po 1945 roku na terenie ZSRR i znalazła się w tamtejszych archiwach. Do 1992 roku korzystanie przez polskich badaczy z tych zbiorów archiwalnych było po prostu niemożliwe, a zatem trudno było prowadzić badania naukowe sensu stricto, poświęcone polskiemu dorobkowi kulturalnemu na Kresach Wschodnich.

Trzy dekady możliwości swobodnego prowadzenia badań naukowych nad zagadnieniem kultury polskiej zaowocowały wieloma cennymi opracowaniami, także dotyczącymi Kresów Wschodnich. Należy jednak podkreślić, że w prowadzonych badaniach i wydawanych publikacjach dominowały – rzecz jasna nie bez powodu – dwa największe kresowe miasta: Lwów i Wilno. Stanisławów w tym względzie został, co nawet trochę nie dziwi, niejako przysłonięty przez Lwów i jego ogromny wprost dorobek oraz znaczenie dla polskiej kultury. Dopiero w ciągu ostatnich lat z cienia Lwowa wyłaniać zaczynają się inne miasta Kresów (głównie Południowo-Wschodnich), w tym dawny Stanisławów, od 1962 roku noszący nazwę Iwano-Frankiwnsk. Sygnalizowaną w polskim piśmiennictwie historycznym lukę wypełnia w części recenzowana dysertacja autorstwa mgr. Jarosława Krasnodębskiego.

Charakterystyka recenzowanej pracy doktorskiej

Badania podjęte przez Doktoranta objęły szeroko rozumiane pojęcia życia kulturalnego Polaków, zamieszkujących Stanisławów w latach 1919–1939. W swych dociekaniach Doktorant podjął próbę przybliżenia takich sfer działalności kulturalnej, jak rozwój prasy, działalność teatrów i towarzystw muzycznych, funkcjonowanie instytucji naukowo-kulturalnych, kierunki rozwoju sztuki oraz szeroko rozumiane życie towarzyskie.

Przyjęte przez Autora rozprawy cezury czasowe nie budzą najmniejszych wątpliwości. Stanisławów oraz cały region dawnej Galicji Wschodniej w latach 1918–1919 był areną walk polsko-ukraińskich. Do 25 maja 1919 roku Stanisławów znajdował się pod kontrolą władz Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej i dopiero od tego momentu możemy mówić ponownie o polskim Stanisławowie. Data końcowa to 19 września 1939 roku, czyli dzień wkroczenia Armii Czerwonej do miasta.

Recenzowana dysertacja liczy 322 strony, z czego tekst zasadniczy stanowi 215 stron. Pracę tworzą wstęp, sześć rozdziałów podzielonych na podrozdziały (a te z kolei w rozdziałach III–V także na podpunkty), zakończenie, 10 aneksów, bibliografia, wykaz tabel i wykresów oraz spis ilustracji.

Baza źródłowa recenzowanej pracy jest imponująca. Doktorant na potrzeby prowadzonych badań skorzystał z 13 archiwów w tym z dwóch ukraińskich (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie i Państwowe Archiwum Obwodu Iwano-Frankiwnskiego w Iwano-Frankiwnsku). Dotarcie do materiałów przechowywanych szczególnie w dwóch ukraińskich archiwach miało kluczowe znaczenie w powstaniu rozprawy. Obok archiwów Doktorant przeprowadził także kwerendy w sześciu bibliotekach oraz trzech muzeach. Zgromadzony w ten sposób materiał, choć wielokrotnie miał znaczenie drugoplanowe, posłużył do wzbogacenia pracy. Podobne znaczenie miały materiały pochodzące ze zbiorów prywatnych, przechowywane w siedmiu kolekcjach oraz zebrane osobiście przez Doktoranta relacje.

Obok dokumentów aktowych Doktorant przeanalizował również 43 źródła drukowane – głównie sprawozdania, statuty, informatory statystyczne etc. Imponująca jest liczba przeanalizowanych tytułów prasowych, bowiem jest ich aż 73. Wprawdzie część z tej liczby, to numery pojedyncze,

kilka dotyczy jednego lub dwóch lat, są jednak i takie, które obejmują cały omawiany okres, a czasem także wykraczają poza niego.

W pracy wykorzystano także łącznie 292 opracowania (w tym jedno niepublikowane) – 30 z nich to prace ukraińskojęzyczne. Trzon publikacji stanowią monografie oraz artykuły naukowe. W tej liczbie znajdują się także przewodniki i artykuły prasowe opublikowane w prasie codziennej. Uzupełnieniem dla pracy są materiały pochodzące ze źródeł internetowych, beletrystyka, a nawet film. Oceniam, że Doktorant pozyskał dość obszerną literaturę przedmiotu, dotyczącą badanego obszaru.

Wstęp recenzowanej rozprawy zawiera większość elementów, wymaganych w pracach kwalifikacyjnych, w tym obszerne uzasadnienie wyboru tematu, cel pracy, szczegółową charakterystykę wykorzystanych źródeł, omówienie konstrukcji pracy, jak również syntetyczne wskazanie zastosowanych przez Autora metod badawczych.

Pierwszy rozdział dysertacji pt. „Stanisławów w niepodległej Polsce w latach 1919–1939” stanowi swego rodzaju wprowadzenie do rozważań właściwych. Autor w tym miejscu dokonał charakterystyki miasta w ujęciu historycznym i demograficznym, społeczno-ekonomicznym oraz pod kątem oświatowym (na rozdział składają się trzy odpowiadające wskazanym wątkom podrozdziały).

Kolejny rozdział pt. „Prasa” podejmuje zagadnienie aktywności wydawniczej w Stanisławowie. W trzech podrozdziałach Doktorant przybliżył zarys dziejów prasy w mieście, następnie dokonuje charakterystyki prasy lokalnej dla omawianego czasookresu oraz prasy społeczno-politycznej. Zastosowany podział na wątki tematyczne, ujęte w podrozdziałach, nie budzi zastrzeżeń, choć omówienie samej tylko prasy o charakterze społeczno-politycznym może budzić pewien niedosyt, nawet przy świadomości, że „tytuły” o takim profilu dominowały w ówczesnym Stanisławowie i to na ich łamach donoszono najczęściej o głównych przejawach życia kulturalnego miasta.

Rozdział III pt. „Teatr i muzyka” podzielony został na pięć podrozdziałów. W pierwszej części ukazano początki aktywności teatralnej w mieście sięgając po czasy zaborów, w dwóch kolejnych omówiono działalność konkretnych instytucji teatralnych i muzycznych funkcjonujących w poszczególnych okresach czasowych, w dwóch dalszych natomiast przybliżono funkcjonowanie mniejszych podmiotów. Wykroczenie poza przyjęte dla całości pracy cezury czasowe, tj. nakreślenie zarysu dziejów teatru w Stanisławowie przed 1918 rokiem jest jak najbardziej zasadne, bo to ta aktywność przyczyniła się później do powstania kluczowych instytucji, które swoją działalność kontynuowały w okresie międzywojennym.

Tytuł kolejnego, czwartego rozdziału, to „Nauka”. Doktorant poświęcił go rozważaniom nt. kierunków rozwoju szeroko pojętej nauki polskiej w mieście. W ten sposób charakteryzował szereg podmiotów, dla których działalność kulturalna stanowiła podstawę ich aktywności – w tym zilustrował działania instytucji państwowych oraz organizacji i stowarzyszeń społecznych. W rozdziale tym zaprezentowano także wątek związany z rozwojem badań naukowych nad dziejami Stanisławowa.



Rozdział V poświęcony jest zagadnieniom szeroko rozumianej sztuki. Doktorant w dwóch podrozdziałach dokonał analiz osiągnięć z zakresu malarstwa i rzeźbiarstwa oraz fotografii, charakteryzując środowisko artystyczne międzywojennego Stanisławowa oraz przybliżając ruch wystawowy i całość problemów, z jakimi przychodziło się zmagać ówczesnym twórcom.

Rozdział VI pt. „Rozrywka” podzielony został na trzy części. Doktorant omówił w nich kolejno rozwój i znaczenie kina dla polskiej kultury w Stanisławowie oraz postępującą głównie w latach 30. XX wieku radiofonizację wraz z wpływem radia na rozwój kultury. W ostatniej części Autor skupił się na próbie odtworzenia form życia towarzyskiego Polaków w Stanisławowie.

Zakończenie rozprawy jest niewielkie, liczy bowiem 4 strony. Sprawia przez to wrażenie powierzchniowego, choć należy przyznać, że Doktorant zawarł w nim syntetyczne podsumowania poszczególnych wątków stanowiących przedmiot rozważań prowadzonych w kolejnych rozdziałach. Nie brak tu także wniosków i spostrzeżeń własnych Autora, choć siłą rzeczy (uwzględniając wspomnianą objętość) nie są one rozbudowane. Wobec powyższego dostrzegam konieczność pogłębienia ocen i wniosków.

Zamieszczone w pracy Aneksy w liczbie dziesięciu wzbogacają pracę i stanowią uzupełnienie dla prezentowanych tu treści. Warto podkreślić, że część z nich może także posłużyć badaczom, chcącym zgłębiać dzieje Stanisławowie nie tylko w ujęciu analizowanym przez Doktoranta, co stanowi ich dodatkowy walor. Zamieszczone w różnych częściach pracy ilustracje w liczbie 46, często nieznane i pochodzące ze zbiorów prywatnych Autora, również wzbogacają pracę.

Warto na koniec dodać, że atutem pracy są także przypisy. Ich ogólna liczba w pracy jest istotna i adekwatna do zamieszczanych informacji. Pojawiają się one również we właściwych miejscach. Ich konstrukcja jest prawidłowa i – co najważniejsze – jednolita. Oznacza to, że Doktorant właściwie opanował ten element warsztatu pracy naukowej.

Uwagi ogólne

Zasadność poruszanych w pracy wątków nie budzi zastrzeżeń. Wszystkie one w większym lub mniejszym stopniu składają się na szeroko rozumiane pojęcie kultury, a więc musiały znaleźć się w kręgu zainteresowań badawczych Doktoranta. Pewne wątpliwości budzi jednak ogólna struktura pracy, bowiem chwilami brak w niej spójności i konsekwencji. Przede wszystkim zbędnym wydaje się zastosowanie w rozdziałach III, IV i V podpunktów, jako elementów składowych podrozdziałów (a w rozdziale III, podrozdział 3, pkt. b/ kolejnych, dodatkowych elementów). Poruszanie w określonych podrozdziałach różnych wątków jest rzeczą naturalną i nie wymaga dodatkowego eksponowania, a jeśli już Doktorant chciał przyjąć takie rozwiązanie, to należało je stosować konsekwentnie w całości pracy.

W poszczególnych elementach składowych rozprawy Doktorant także nie uniknął mniej lub bardziej poważnych błędów metodologicznych. Znajdujące się we wstępie pytania badawcze nie w pełni korelują ze strukturą pracy. Brak jest także jasno sprecyzowanej hipotezy roboczej.

Celowość poruszanych w rozdziale I zagadnień nie budzi większych wątpliwości, choć ich umiejscowienie, połączenie oraz w jednym przypadku tytuł, już mogą. Syntetyczne przybliżenie dziejów miasta należało potraktować odrębnie i na tym tle omówić kwestie związane z powiększaniem się jego granic, czy ogólną rozbudową. Kwestie demograficzne, tak w ujęciu narodowościowym, jak i wyznaniowym, należało omówić w zakresie odrębnego podrozdziału, bowiem szczególnie w przypadku miast kresowych, jest to zagadnienie niezwykle złożone, a zarazem ważne. Istnienie podrozdziału obejmującego tematykę struktury społeczno-ekonomicznej nie budzi na tym tle żadnych wątpliwości. Również ostatni podrozdział wydaje się być, w kontekście życia kulturalnego miasta i jego mieszkańców ważny, przy czym sam tytuł wydaje się dość niefortunny – wystarczyło zatytułować go np. „Szkolnictwo”.

Rozdział II, w porównaniu do poprzedniego, jest już zdecydowanie bardziej dopracowany i trudno odszukać w nim błędy lub niedociągnięcia pojawiające się w rozdziale poprzednim. Dobór i podział wątków jest prawidłowy i zasadny.

Wątpliwości budzi natomiast struktura wewnętrzna rozdziału III. W podrozdziale 1, którego ramy czasowe obejmują lata 1773–1919, znajduje się wydzielona część poświęcona działalności Teatru im. Aleksandra Fredry w latach 1922–1928. W ogóle kwestia działalności teatrów i towarzystw muzycznych jest w tym rozdziale rozbita instytucjonalnie, zamiast – jakby należało tego oczekiwać – przez pryzmat właśnie aktywności teatralnej i muzycznej. Uwzględniając przedstawione w rozprawie przekształcenia organizacyjne instytucji i towarzystw, można było rozdział podzielić przykładowo w następujący sposób: 1. Zarys dziejów teatru i towarzystw muzycznych w Stanisławowie do 1919 roku; 2. Działalność teatrów do 1928 roku; 3. Aktywność instytucji i towarzystw muzycznych do 1928 roku; 4. Życie teatralne i muzyczne Stanisławowa w latach 1928–1939. Zaproponowany podział bardziej wpiszywałby się w przyjęty i stosowany konsekwentnie przez Doktoranta wcześniej układ pracy, jak również grupowałby lepiej obydwie kierunki aktywności kulturalnej. Solidne wyjaśnienie zastosowania takiego podziału (szczególnie połączenia wątków działalności teatralnej i muzycznej po 1928 roku) byłoby w mojej ocenie wystarczające.

Rozdział IV ponownie można ocenić jako bardziej dopracowany. Można mieć jedynie zastrzeżenia względem tytułu, który w pierwszym odruchu sprawia wrażenie mylnego, a przynajmniej rodzi pytanie – co Autor rozumie pod pojęciem „nauka”? Wydaje się, że korekta tytułu i choćby użycie tu tytułu z pierwszego podrozdziału, tj. np. „Organizacja życia naukowego” byłoby bardziej precyzyjne. W takim wypadku podrozdział 1 mógłby nosić przykładowo tytuł: „Instytucje naukowe” lub „Instytucje naukowo-kulturalne”, co z powodzeniem umożliwiłoby umieszczenie w nim charakterystyk działalności bibliotek, muzeów, archiwów i innych podmiotów o tym profilu.

W przypadku rozdziału V także można mówić o jego dopracowaniu. Dobrane wątki nie budzą w tym wypadku żadnych wątpliwości. Przyjęty przez Autora układ rozdziału zasadniczo również jest prawidłowy, choć ilość zebranych materiałów dotyczących malarstwa oraz rzeźbiarstwa

pozwalają na potraktowanie tych fragmentów aktywności kulturalnej jako odrębnych bytów, w tym wypadku umożliwiających stworzenie oddzielnych podrozdziałów w pracy.

Kolejny, ostatni już rozdział, również nie wzbudza większych wątpliwości natury ogólnej. Dóbr omawianych wątków oraz ich podział są jasne i zasadne. Zaprezentowane w tej części treści mają duże walory poznawcze, bowiem zdecydowana większość przedstawianych faktów została odтворzona w oparciu o doniesienia prasowe, zamieszczone w rozproszonej i niekiedy dostępnej tylko w prywatnych kolekcjach prasie oraz na bazie zebranych przez Autora wywiadów.

Istotnym mankamentem widocznym w całej dysertacji, jest brak całościowych podsumowań, wieńczących rozważania zamykające rozdziały. To one, obok wprowadzenia do obiegu historycznego nowych faktów, stanowią największą wartość dodaną każdej pracy. Analizy jednostkowe stanowią punkt wyjścia do szerszych syntez, a to dopiero one uprawniają do wysuwania pogłębionych wniosków i stawiania hipotez (a właściwie ich potwierdzania lub zaprzeczania).

Wysoko oceniam zakres kwerend wykonanych przez Doktoranta, tak w ujęciu jakościowym, jak i ilościowym. Zapewniły one realizację planu badań oraz potwierdziły umiejętności Autora w zakresie pozyskiwania, interpretowania i analizowania źródeł. Zwraca jednak uwagę fakt braku prac kilku ukraińskich badaczy życia kulturalnego Stanisławowa, takich jak Myron Czerepanyn (Мирон Черепанин)¹ czy Hanna Karaś (Ганна Карась)². Nie uwzględniono także nowej pracy autorstwa Łesi Romaniuk (Леся Романюк)³, która omawia stanisławowskie życie kulturalne jako płaszczyznę współpracy polsko-ukraińskiej. Wartościowa w kontekście prowadzonych badań i uchwycenia relacji polsko-ukraińskich byłaby także praca Janiny Karbarz-Wilińskiej⁴. Wzbogacenie pracy o publikacje

¹ Jedynie publikacja jego współautorstwa z Łesią Romaniuk została wykorzystana (choć nazwisko Myrona Czerepanyna nie pojawia się we wstępie), z niewykorzystanych natomiast, a wartościowych publikacji można wskazać m.in.: M. Czerepanyn, *Koncertowe życie Stanisławowa na profesjonalnej scenie miasta*, [w:] *Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w II Rzeczypospolitej. Wojskowość – bezpieczeństwo – kultura*, red. M. Kardas, A.A. Ostanek, P. Semków, Warszawa–Stanisławów 2016, s. 186–193; idem, *Фахова підготовка в українській музичній школі Станиславова*, [w:] *Мистецька освіта в європейському соціокультурному просторі XX століття: зб. матеріалів I Міжнародної науково-практичної конференції*, Мукачево 2017, s. 55–59; idem, *Мистецька палітра культурного життя Станиславова (Івано-Франківська): історичний контекст і музичний професіоналізм сьогодення*, „Науковий вісник Мукачівського державного університету. Серія «Педагогіка та психологія». Збірник наукових праць” 2018, Вип. 1 (7), s. 68–71; idem, *Організація перших виконавських конкурсів вокально-хорового та інструментального мистецтва у Станиславові*, [w:] *W obliczu nowej rzeczywistości. Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w latach 1918–1923*, t. 2, *Administracja – kultura*, red. P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A.A. Ostanek, Warszawa–Iwano-Frankiwnsk 2019, s. 209–220; idem, *Українці і поляки Галичини у просторі музичної співпраці*, [w:] *W imię wolności. Stanisławów i Ziemia Stanisławowska jako obszar współpracy między narodami w 100-lecie sojuszu Piłsudski – Petlura*, t. 2, *Polityka – gospodarka – kultura*, red. A.A. Ostanek, Warszawa–Iwano-Frankiwnsk 2020, s. 209–219.

² Np.: Г. Карась, *Хорова культура українців міста Станиславова з кінця XIX ст. до 1939 року*, [w:] *Po stronie pamięci i dialogu... Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, t. 2, *Gospodarka – kultura – religia*, red. P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A.A. Ostanek, Warszawa–Stanisławów 2017, s. 203–213; eadem, *Івано-Франківськ у пам'ятниках історії та культури*, [w:] *Культурно-мистецька панорама Івано-Франківська. 350-річчю надання місту магдебурзького права присвячується*, red. Г. Карась, В. Дутчак, І. Монолатій, І. Дундяк, Івано-Франківськ 2012; eadem, *Музична культура полі етнічного міста*, [w:] *Культурно-мистецька панорама Івано-Франківська...*

³ Л. Романюк, *Театральне мистецтво Станиславова як простір міжетнічної взаємодії*, [w:] *W imię wolności. Stanisławów i Ziemia Stanisławowska jako obszar współpracy między narodami w 100-lecie sojuszu Piłsudski – Petlura*, t. 2, *Polityka – gospodarka – kultura*, red. A.A. Ostanek, Warszawa–Iwano-Frankiwnsk 2020, s. 221–233.

⁴ J. Karbarz-Wilińska, *Dęby i burzany. Українські організації і партії з'язані з біскупем станиславовським Григорієм Чомішином (1925–1939)*, Gdańsk–Warszawa 2020.

wymienionych autorów mogłoby poszerzyć niektóre fragmenty dysertacji, a tym samym dać pełniejszy obraz życia kulturalnego Polaków w Stanisławowie.

Zastosowane w pracy tabele, wykresy czy ilustracje istotnie wzbogacają dysertację, przyczyniając się także do lepszego zrozumienia i łatwiejszego zestawiania ze sobą różnych informacji. Ich zastosowanie jest zatem atutem w pracy. Dziwi jednak nieco fakt, że nie ma ich w ogóle w rozdziale I, w którym pojawia się dużo danych statystycznych. W zestawieniu całościowym tabel, wykresów i ilustracji rzuca się w oczy także kolejna niekonsekwencja, bowiem w przypadku tabel i wykresów Autor stworzył wykaz, w odniesieniu natomiast do ilustracji – spis. Należało się zdecydować na jedną z powyższych form i zastosować ją w obydwu przypadkach. Warto także dodać, że istnienie wspomnianych zestawień na końcu rozprawy ma niestety ograniczoną przydatność dla czytelnika, ponieważ nie zawierają one tak istotnego elementu, jakim są numery stron. Doktorant za to, całkowicie zbędnie, w spisie ilustracji podaje powtórnie źródło pochodzenia każdej wykorzystanej fotografii.

Uwagi szczegółowe

Zastosowany w pracy język jest klarowny i na ogół prawidłowy. Trzeba jednak przyznać, że praca nie jest wolna od błędów stylistycznych, składniowych i interpunkcyjnych. Nie brak także przypadków użycia języka potocznego, co w pracach naukowych nie powinno mieć miejsca.

Już we wstępie zauważyć można niewłaściwie przetłumaczenie z języka ukraińskiego imienia jednej z ukraińskich autorek prac poświęconych kulturze Stanisławowa – zapisane jest Lesia, a jego prawidłowe brzmienie po translacji to Łesia (s. 6). Dodatkowo, podczas charakterystyki podstawy źródłowej pracy, Doktorant dwukrotnie niewłaściwie używa pojęcia zasób archiwalny w stosunku do zespołu archiwalnego, przez można odnieść wrażenie, że pozyskane archiwalia pochodzą z Magistratu Miasta Stanisławowa czy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego (s. 10–11), zamiast z zespołów o tych nazwach. Zdanie charakteryzujące rozdział V: *W związku z czym opisano środowisko artystów, ruch wystawowy, problemy z jakimi zmagali się twórcy i przedstawiono sylwetki najważniejszych malarzy i rzeźbiarzy* (s. 13–14), należy uznać za skonstruowane w sposób niepoprawny.

Niektóre z pojawiających się w rozdziale I informacje bywają niepełne, a nawet błędne. O ile trudno nie zgodzić się z Doktorantem, że utworzenie Dyrekcji Kolei Żelaznych (w tekście błędnie *Państwowej*, s. 16) w 1893 roku było ważnym punktem w rozwoju miasta, to jednak brak informacji o tym, kiedy przeprowadzono przez miasto pierwszą linię kolejową wydaje się być istotnym mankamentem. To właśnie wytyczenie pierwszego połączenia kolejowego niemal 30 lat wcześniej stanowiło kluczowy dla rozwoju miasta impuls, a każde kolejne wynikające z tego faktu następstwa miały niejako znaczenie wtórne (choć na pewno także ważne). Autor nie uniknął także w tej części błędów językowych wynikających choćby ze skrótów myślowych, pisząc przykładowo o *katolikach rzymskich i grekach*, zamiast wskazać na odpowiednie obrządki (s. 15). Nieprecyzyjne, wynikające z kolejnego skrótu myślowego, wydaje się także stwierdzenie, że *Przez cztery dziesięciolecia istniała tu także Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, którą zlikwidowano i włączono w 1934 roku do*

Lwowa (s. 20). Owszem – Dyrekcja istniała cztery dekady, jednak likwidacja jej struktur pociągnęła za sobą konieczność włączenia podległego jej dotychczas terenu do obszaru Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie – nie zaś do Lwowa. Niejednoznaczne jest także określenie, że w mieście *stacjonowała [...] zasadnicza część 11. Pułku Artylerii Lekkiej* (s. 31), bowiem było to dowództwo oraz dwa z trzech dywizjonów, a więc to 2/3 stanu pułku znajdowało się w garnizonie stanisławowskim. W kolejnym miejscu (s. 33) Doktorant wskazuje, że w Stanisławowie *stał młyn parowy*, choć raczej miał na myśli to, że takowy w mieście „istniał” lub „działał”.

W rozdziale II Autor po raz kolejny nie ustrzegł się błędów językowych polegających na stosowaniu określeń charakterystycznych dla mowy potocznej, informując przykładowo, że „Kurier Stanisławowski” *wychodził*, zamiast choćby „ukazywał się” (s. 45), do tego *pod opieką*, zamiast np. „pod redakcją” Agatona Gillera (s. 44). W dalszej części rozdziału, gdzie mowa o przykładowym tytule prasowym „Znicz”, jego pełna nazwa zapisana jest jako „Znicz” organ Polski Komitet Powiatowy (s. 54), zamiast „Znicz” Organ Polskiego Komitetu Powiatowego.

Niemal na początku rozdziału III znaleźć można następujące zdania: *Dopiero lata 90. wyznały nowy kierunek w rozwoju polskiego życia artystycznego. Na co bezpośredni wpływ miało wybudowanie gmachu teatralnego w 1891 roku* (s. 67). Wydaje się, że powinny one stanowić albo jedno zdanie rozdzielone przecinkiem, albo drugie z nich powinno mieć zupełnie inną konstrukcję. Niewłaściwie odmienione przez przypadki słowo „konserwatorium” znajduje się na s. 85, gdzie Doktorant pisze, że *istniało 10 konserwatorium*. Nieprawidłową składnię ma także zdanie na s. 114: *Wystarczyłoby bowiem przestudiować biografie osób prowadzących kursy nauki muzyki oraz gry na instrumentach i widzimy [...] – raczej „aby zauważyć”*. Na kolejnej stronie odnaleźć można informację, z której wynika, że to Teatr im. Moniuszki odstąpił od zamiaru uruchomienia kolejnej filii konserwatorium... – jeśli już, to „władze”, „dyrekcja” lub „zarząd” zdecydowały o wstrzymaniu tej inicjatywy. Na s. 123 znaleźć można zawierającą błąd nazwę stanisławowskiej dyrekcji kolejowej – o ile w czasach istnienia Austro-Węgier jej oficjalna nazwa brzmiała: Dyrekcja Kolei Żelaznych, to w okresie II RP była to: Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, a nie Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowej. W tym samym rozdziale znaleźć można także skrót UAM (s. 113), który nigdzie nie jest rozwinięty i pozostaje jedynie domyślać się, że Autorowi chodziło o Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W rozdziale IV Doktorant łamie przyjętą dotychczas zasadę, zapisując skrót „dr” odmieniony w dopełniaczu liczby pojedynczej jako „dra” (s. 132), zamiast stosowanego dotychczas „dr.”. W tym samym rozdziale, na s. 134 mamy po raz kolejny do czynienia z nieprawidłowo odmienionym wyrazem – zamiast istniejącego zwrotu *dla Ministerstwo*, powinno być „dla Ministerstwa”. Na tej samej stronie z błędem jest także odmieniona nazwa Biblioteki Miejskiej – w podpisie ilustracji nr 23 napisano: *Karta zamówień Biblioteki Miejskim im. Smągłowskiego*, zamiast „Karta zamówień Biblioteki Miejskiej im. Smągłowskiego”. Na s. 136 znaleźć można zdanie błędne składniowo: *Niespełna po dwóch latach...* – powinno być: „Po niespełna dwóch latach”, i dalej w tym samym zdaniu: [...]

otrzymała – na zarządzenie od prezydenta... – poprawnie powinno być: „otrzymała – na zarządzenie prezydenta...” lub „zarządzenie wydane przez prezydenta”. W dalszej części, na s. 160, w podpisie źródła ilustracji nr 29 czytamy: *Oddział Naukowo-Badawczym Biblioteki...* – oczywiście powinno być: „Oddział Naukowo-Badawczy Biblioteki...”. Na s. 162 także znaleźć można kolejny błąd składniowy: [...] *Józef Grabowski, który odnalazł – nieznanie wcześniej – czasopisma redagowanych w Stanisławowie [...]*. Na s. 169 nazwa własna jaką był Urząd Wojewódzki w Stanisławowie zapisana jest małymi literami.

Rozdział V jest zdecydowanie bardziej wolny od błędów zaprezentowanych powyżej. Na s. 188 odnotować można błąd stylistyczny w zdaniu *Kilka lat później fotografia polska w Stanisławowie weszła zupełnie na nowe tory*. Na kolejnej stronie Autor pisze: *Głównym tematem fotografii jest...* – bardziej poprawne wydają się określenia typu: „głównymi motywami”, „główną tematyką”.

Ostatni rozdział dysertacji jest również zdecydowanie lepiej dopracowany, choć można w nim znaleźć drobne potknięcia językowe. Na s. 201 nazwa Wesoła Lwowska Fała zapisana jest z małych liter. Na s. 202 informacja, że podana liczba radioabonentów w Tarnopolu i Kołomyi przypada na 1000 mieszkańców nie jest czytelna i jedynie wcześniejsze dane pozwalają się domyślać, że Autorowi o to chodziło. Podobnie, jak w przypadku cytowanego już Teatru im. Moniuszki, raczej trudno mówić o tym, aby *Polskie Radio [...]* zdawało sobie bowiem sprawę (s. 205) – to raczej „władze”, „zarząd” lub inny organ wykonawczy zdawał sobie sprawę... Z ostatnim zauważonym błędem mamy do czynienia na s. 208, gdzie Autor pisząc o wieczorze starokawalerskim mówi, iż *prace nad nim rozpoczęły się już na miesiąc lub dwa przed jego rozpoczęciem* (s. 208–209). Pomijając fakt podwójnego użycia słów „rozpoczęcie”, w przypadku tego rodzaju wydarzenia mówić należy raczej o rozpoczęciu prac przygotowawczych czy po prostu przygotowań.

W pracy można znaleźć także błędy występujące i powtarzające się w różnych miejscach dysertacji. Za istotny błąd połączony z brakiem konsekwencji, należy uznać zamienne używanie przez Doktoranta w różnych miejscach nazw Galicja Wschodnia (ss. 15–18, 27, 28, 33, 44, 58, 60, 68, 69, 79, 104, 109, 117, 127, 175, 186, 196) i Małopolska Wschodnia (ss. 29, 53, 62, 104, 110, 123, 217). Przede wszystkim należało już we wstępie rozprawy wyjaśnić, że region w którym położony jest Stanisławów w okresie przynależności tych ziem do Austro-Węgier nosił miano właśnie Galicji Wschodniej, natomiast w okresie II Rzeczypospolitej nazwę tą, jako kojarzoną z okresem zaborów, ponadto nie mającą odpowiednio mocnych tradycji historycznych, zastąpiono nazwą Małopolska Wschodnia. Ze względu na fakt, że najbardziej zasadnym jest posługiwanie się nazwą stosowaną w opisywanym czasookresie i w trakcie przynależności danych obszarów do konkretnego państwa, wystarczyło wyjaśnić, że kiedy mowa w tekście o okresie przed 1918 rokiem używana jest nazwa Galicja i jej pochodne, natomiast kiedy mowa o okresie międzywojennym, używana jest nazwa Małopolska i jej pochodne. Warto dodać, że o ile we wszystkich przypadkach, kiedy Doktorant pisał o okresie przed 1918 rokiem, zawsze używał pojęcia Galicja, o tyle dla okresu międzywojennego brak jest tej konsekwencji w nazewnictwie.

Bywa także, że Doktorant używając jednej i co ważne poprawnej nazwy, nagle modyfikuje ją, czym wywołuje u czytającego niepewność, czy nadal mowa o tym samym podmiocie. Tak jest z Biblioteką Miejską im. W. Smągłowskiego – nazwy tej Doktorant używa wielokrotnie w tekście na łącznie 21 różnych stronach dysertacji, czasem w formie pełnej, czasem skróconej do zapisu „Biblioteka Miejska” – zawsze jednak wiadomo, że chodzi o tą instytucję. Nagle jednak na s. 136, równoległe do nazwy właściwej pojawia się Biblioteka Publiczna im. W. Smągłowskiego. Na kolejnej stronie pojawia się z kolei hybryda o zapisie „biblioteka Smągłowskiego” (słowo „biblioteka” zapisane małą literą), co uznać należy za skrót myślowy, jaki nie powinien mieć miejsca. W trzech miejscach nazwa własna Biblioteka Miejska zapisana jest z małych liter (ss. 132, 138, 163).

Błędnie jest także podawana przez Doktoranta w niemal każdym przypadku w pracy nazwa Miejskiej Kasy Oszczędności, którą Autor nazywa Miejską Kasą Oszczędnościową (ss. 12, 21, 57, 87, 91, 102, 104, 141–145, 172 i 182). Tylko w dwóch wypadkach pada właściwa nazwa (ss. 104, 144), choć jednocześnie na tych samych stronach, każdorazowo w innym akapicie, widnieje równoległe zapis błędny. W Aneksie nr 9 Doktorant także nieprawidłowo rozwinął skrót MKO jako Miejską Kasę Oszczędnościową (s. 275).

W kilku miejscach w pracy można zauważyć również tzw. literówki. Przykładowo na s. 35 w danych statystycznych przeliczanych na procenty brak znaku „%”, natomiast na s. 72, kiedy mowa o Henryku Cepniku, brak litery „a” w odmianie słowa „dziennikarz” (powinno być „dziennikarza”). Z kolei na s. 80, kiedy mowa o preliminowanych z budżetu miastach kwotach dla Towarzystwa Muzycznego im. Moniuszki, zapisano 3 tys., zamiast „3 tys. zł”. Na s. 203 napisano o uruchomieniu w Łucku *stacji nadawcze*, zamiast „stacji nadawczej”.

Przyjęta przez Doktoranta w dysertacji narracja ma formę mieszaną – czasem osobową (ustaliłem, wiem/wiemy etc.), czasem bezosobową (ustalono, wiadomo etc.). To kolejny przykład braku konsekwencji, przy czym warto dodać, że dla prac naukowych odmianą preferowaną, jest forma bezosobowa. Stosując ją Doktorant uniknąłby czasem dość niefortunnych zdań, jak np.: *Nie udało nam się odnaleźć statutu Koła Fotografów Amatorów* (s. 188) – nam, czyli komu, chciałoby się zapytać.

Niemal na każdej stronie recenzowanej rozprawy widać pozostawione na końcach wierszy pojedyncze spójniki, przyimki oraz cyfry. Brak jest także włączonej funkcji dzielenia wyrazów. Ciągła numeracja przypisów powoduje, że na końcu pracy mamy do czynienia niemal z przypisem o numerze 1000, a można było wprowadzić zasadę numeracji od liczby 1 dla każdej zasadniczej części pracy, tj. wstępu, rozdziałów i zakończenia. To oczywiście walory czysto estetyczne, nie wpływające na wartość merytoryczną czy poznawczą dysertacji, tym niemniej pierwsze wrażenie po otwarciu pracy ma także istotne znaczenie.

Ocena końcowa

Choć rozprawa doktorska mgr. Jarosława Krasnodębskiego nie jest wolna od różnej natury błędów i niedociągnięć, nie przeważają one nad ogólnymi walorami pracy. Przedstawiona rozprawa zawiera szereg informacji dotąd nieznanymi, które w sposób znaczący poszerzają dotychczasowy

stan wiedzy o życiu kulturalnym międzywojennego Stanisławowa. Dysertacja ma zatem wysoką wartość poznawczą. Temat podjęty przez Doktoranta nie doczekał się do tej pory żadnego kompleksowego opracowania, w związku z czym pracę można z powodzeniem określić mianem pionierskiej. Doktorant wykazał także umiejętność prowadzenia kwerend archiwalnych i bibliotecznych oraz właściwie dokonywał selekcji zgromadzonych w ten sposób materiałów.

Pod względem merytorycznym nie wnoszę do rozprawy poważniejszych uwag ponad tą, że w końcowych fragmentach części podrozdziałów i rozdziałów brak jest podsumowań, wieńczących rozważania prowadzone w ramach poszczególnych części. W pracach naukowych są one elementem nie tylko pożądanym, ale wręcz niezbędnym, a podsumowania cząstkowe nie są ich w stanie zastąpić.

Więcej uwag kieruję pod kątem struktury wewnętrznej pracy, która bywa w niektórych miejscach niekonsekwentna, a nawet chaotyczna. Spójność strukturalna pracy, to także jeden z elementów, jakimi powinna się cechować praca naukowa, bowiem przy jej braku trudniej o właściwą interpretację i podsumowania całości.

Wobec powyższego stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska autorstwa mgr. Jarosława Krasnodębskiego pt. „Polskie życie kulturalne Stanisławowa w latach 1919–1939” spełnia wymogi stawiane naukowym pracom kwalifikacyjnym, zawarte w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie mgr. Jarosława Krasnodębskiego do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

dr hab. Adam OSTANEK

profesor WAT

(podpis)